

Jeśli kapitalizm jest jak wirus, epidemia to tylko kolejna szansa na biznes

Romuald Demidenko

“Obsesja na punkcie klienta”, hasło-klucz Amazona, daje się dziś na nowo odczytać w świetle doniesień na temat wymuszonej wydajności i wyzyskiwania pracowniczek i pracowników, którzy przyczynili się do rekordowego sukcesu finansowego firmy w okresie pandemii, nawet za cenę swojego zdrowia i bezpieczeństwa. Polskie centra logistyczne cyfrowego giganta przez cały zeszły rok funkcjonowały bez ani jednego dnia przerwy. Obowiązuje w nich równoważny czas pracy, przez co w jednym tygodniu może być to nawet 60 godzin, choć należałoby dodać jeszcze wielogodzinne dojazdy wielu zatrudnionych osób.

Firma założona w 1995 roku jako internetowa księgarnia to dziś jeden z największych gigantów handlu detalicznego. Stawia wyśrubowane wymagania wobec zatrudnionych w swoich magazynach osób. Na zdjęciach Tytusa Szabelskiego z realizowanego od 2018 roku cyklu *Widok sytuacyjny* można dostrzec ściany niemal pozbawionych okien centrów logistycznych i charakterystyczny pejzaż ich otoczenia. Magazyny powstają na odległych obrzeżach miast, a dojazd do nich i z powrotem często stanowi nie lada wyzwanie. Patrząc na fotografie Szabelskiego możemy jedynie wyobrazić sobie odbywającą się wewnątrz pracę tysięcy osób w trakcie zeszłorocznej pandemii. To ich wysiłek przyczynił się do rekordowych obrotów firmy, gdy w tym samym czasie wiele innych przedsiębiorstw zdecydowało, by przejść na zdalny tryb pracy. Jednocześnie zatrudnieni przez amerykańskiego giganta nie zaprzestają walki o wzrost płac, nawet jeśli zgadzali się na pracę w wielogodzinnym trybie i bez odpowiedniej ochrony, gdy wskaźniki zakażeń wirusem COVID-19 były najwyższe. „Jak wspierać osoby walczące o prawa pracownicze i – w szerszej perspektywie – równość i sprawiedliwość społeczną?” – czytamy we wprowadzeniu do projektu AMZN.

Tytus Szabelski korzysta przede wszystkim z medium fotografii, gdy to jednak nie wystarczy, poszukuje innych strategii i ról, czasem na styku z rzeczywistością. By przekonać się, jak faktycznie wygląda praca dla Amazona w niedostępnych na co dzień dla osób postronnych magazynach, Tytus Szabelski na miesiąc zatrudnia się w podpoznańskim oddziale Amazona tuż przed świątecznym szczytem zamówień, pod koniec 2018 roku. Nie jest to decyzja wymuszona sytuacją ekonomiczną, ale podyktowana potrzebą, by na własne oczy ujrzeć kulisy pracy dla internetowego giganta. “Głośny, nieustający szum taśm montażowych oraz pisk skanerów” – oto, jak sam opisuje, warunki pracy w trakcie dziesięciogodzinnych zmian¹. Wybrany przez artystę oddział jest również pierwszym założonym centrum pracy Amazona, a od początku działa w nim jedna z najbardziej aktywnych inicjatyw pracowniczych.

¹ Tytus Szabelski, *Pracuj z pasją dla klienta*, “Magazyn RTV”, 6/2019, magazynrtv.com/wydanie-6/kanal-sztuki/1266-2/, dostęp: styczeń 2021.

Artysta zdecydował się, by unaocznic niewidzialną pracę jednej z najbogatszych firm. By to zrobić, gromadził wypowiedzi osób pracujących dla Amazona, by je udostępnić poprzez wirtualne archiwum² głosów najczęściej anonimowych zatrudnionych osób: skanujących i przekładających podczas wielogodzinnych zmian zamówione przez internet towary – z przegródek do plastikowych pudeł, od jednej sekcji do drugiej, przemierzających nierzadko wiele kilometrów dziennie lub stojących w jednym miejscu. “Jedna z pracownic na spotkaniu z dyrekcją magazynu powiedziała, że sama zorganizowała sobie stanowisko pracy tak jak jej wygodnie, inaczej niż zaprojektowano. Na to usłyszała, że jeśli wydaje jej się, że może zrobić to lepiej, niż obliczyła to wcześniej cała armia ludzi, to się myli”³.

Szabelskiego interesują „przede wszystkim przestrzeń tzw. »rzeczywistości«. To, gdzie się ona kończy i zaczyna, jak w niej funkcjonujemy i ją kształtujemy, a jak ona kształtuje nas”⁴. Słowa artysty można by sparafrazować i odnieść do sposobu, w jaki jest kształtowana dziś informacja medialna oraz jak “normalizowany” jest wyzysk ekonomiczny. Na stronie projektu możemy przeczytać, obok wypowiedzi pracowników, słowa ich menedżerów, którzy nawet nie kryją, że wydłużone dniówki w celu realizacji jak największej liczby dziennych zamówień są priorytetem: “Jak każdy pracodawca mamy oczekiwania dotyczące wydajności pracy”⁵. Szabelski słusznie zauważa, że liczba wzmianek na temat firmy zdaje się rosnać równie szybko jak jej kapitał, odkrywa kulisy sukcesu internetowego giganta, który z jednej strony musi zmierzyć się z narastającą krytyką, a jednocześnie skutecznie dba o to, by nie narazić na szwank swojego wizerunku. Skupia się też na umykających uwadze elementach filozofii firmy. Wymowny jest sam fakt określenia magazynów centrami “realizacji” [internetowych zamówień] (oryg. *fulfillment center*). Owe “spełnienie” jako jedna ze składanych pracownikom obietnic ujawnia się poprzez tzw. zasady przywództwa — hasła motywacyjne, mające wywołać poczucie sprawczości związanej z wykonywaną pracą, umieszczane są w przestrzeniach wspólnych, korytarzach prowadzących do hal z szatni, w których pracownicy pozostawiają swoje rzeczy po dotarciu do magazynu przed rozpoczęciem zmiany lub w biurach menedżerów z okienkami, przez które wyglądają i sprawdzają postępy pakowania zamówień. Stały się one inspiracją do stworzenia cyklu *Zasada przywództwa*, w którym Szabelski tworzy alternatywne wersje korporacyjnych sloganów. Jak głosi jeden z nich, “Jeśli kapitalizm jest jak wirus, epidemia to

² Tytus Szabelski, AMZN, amzn.vnlab.org

³ Źródło: Agnieszka Mróz, OZZ Inicjatywa Pracownicza, związkowczyni i pracownica Amazona, “AMZN”, amzn.vnlab.org, dostęp: styczeń 2021.

⁴ Źródło: <https://www.tytusszabelski.com>, dostęp: styczeń 2021.

⁵ Źródło: Marzena Więckowska, rzeczniczka prasowa Amazon Fulfillment Poland [2018], cyt. za Adriana Rozwadowska, *Znamy opinię biegłego o pracy w Amazonie: “Może powodować urazy psychologiczne i fizyczne”*, „Gazeta Wyborcza”, 30.01.2018, wyborcza.pl/7,155287,22939723,krzeslo-laski-mamy-pierwszy-raport-bieglego-o-pracy-w-amazonie.html, dostęp: styczeń 2021.

tylko kolejna szansa na biznes”, (“Wykazuj się postawą właścicielską”, Zasada Przywództwa Amazon nr 2, 2020).

Na czas swojej wystawy indywidualnej artysta oddaje część przestrzeni Ogólnopolskiemu Związkowi Zawodowemu Inicjatywa Pracownicza. Tej części projektu niejako towarzyszy zdanie “Pracownice przyszłości, łączcie się!” wyhaftowane na wstędze zwieszanej z drona w przejściu między pomieszczeniami galerii, widocznymi od ulicy. Szabelski zauważa, że tocząca się od lat dyskusja dotycząca nadużyć, wreszcie może znaleźć swój finał, na fali strajków i manifestacji, które szczególnie wyraźnie wybrzmiały w ostatnich miesiącach. Innym projektem, w którym artysta wchodzi w rolę partycypującego obserwatora są *Działania protestacyjne* (2017), seria fotograficznych obrazów pochodzących z kilku różnych manifestacji, w tym odbywających się w Warszawie z okazji Święta Niepodległości, pośród których Szabelski cyklicznie pojawiał się, trzymając w obu rękach drzewce z pustym transparentem, będącym zgodnie z intencją artysty “wszystkimi możliwymi do zapisania, a nawet do pomyślenia hasłami”, jak sam to opisuje.

Genezy projektu AMZN można poszukiwać w realizowanym przez Szabelskiego, tuż przed rozpoczęciem poszukiwań wokół Amazona, wideo *Fabryka telewizorów* (2018), którego akcja rozgrywa się właśnie w scenerii jednej z tzw. specjalnych stref ekonomicznych. Słyszymy głos mówiący, że “Rzeczywistość od pewnego czasu jako pewna całość nie jest już możliwym typem doświadczenia”. To wycinek eseju *Über Fotografie* Bertolta Brechta, który jest odczytywany przez głos nałożony na wideo, w którym widać jedynie fragment kadru z wizerunkiem budynku: przed obiektywem aparatu artysta trzymał bowiem fragment folii wymontowanej z telewizora tej samej firmy, która wykrzywiła światło i przesłaniała widok. Przy okazji prezentacji projektu artysta cytuje fragmenty doniesień prasowych, w których padają informacje o trudnościach, z którymi zmierzają się zatrudnieni: “Normy pracy są wysrubowane, organizacja zła, zachowania części menedżerów typowo mobbingowe” – jak można przeczytać w jednym z artykułów⁶.

Prace artysty przybierają charakter fotograficznego studium, a Szabelski punktuje w nich ułomności totalnych koncepcji, idei społecznego postępu i automatyzacji. Przyglądając się architekturze, np. kampusowi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w cyklu *Formy niemożliwe* (2016), oddaje zapis swoich obserwacji wokół miasteczka uniwersyteckiego uznanego za jedną z ikon późnego modernizmu w Polsce i Europie, którego różne części w miarę upływu czasu zmieniają się w monumenty swojej epoki. Prezentując ten projekt na wystawie, ustawia w jej przestrzeni kawałek ściany z betonu przypominający prefabrykat lub rodzaj

⁶ M. Oberlan, *Firma UMC kupiła fabrykę Sharpa i ostro ruszyła z produkcją. Dla niektórych pracowników za ostro*, “Nowości: Dziennik Toruński”, 29.05.2015, nowosci.com.pl/firma-umc-kupila-fabryke-sharpa-i-ostro-ruszyla-z-produkcja-dla-niektorych-pracownikow-za-ostro/ar/10843124, dostęp: styczeń 2021.

autonomicznego pomnika. W innym cyklu zwraca uwagę na zmanipulowany przez człowieka krajobraz w pobliżu miast, np. sztuczne wzniesienia powstałe na hałdach gruzu czy wykopywanej ziemi, przypominające karczowisko przejście dla zwierząt nad autostradą czy jezioro, którego nabrzeże ukształtowano na wzór naturalnej plaży (*Rekonstrukcja*, 2014). Widok tych uporządkowanych i wykreowanych przez człowieka miejsc jest znakiem rozpoznawczym szczególnie późnego kapitalizmu ostatnich lat, co możemy też skojarzyć z momentem tworzenia na obrzeżach miast stref ekonomicznych.

Zainteresowania artysty wpisują się w refleksję nad pojęciem pracy w późnym kapitalizmie powracającą przy okazji wielu wystaw i publikacji w ostatnim czasie. By podać jeden z wielu przykładów, chciałbym odnieść się do wydanego niedawno opracowania *Hyperemployment*, podsumowującego całoroczny cykl prezentacji i debat w słoweńskim Aksioma Institute for Contemporary Art⁷. Zgodnie ze słowami twórców projektu – “hiperzatrudnienie”, gdybyśmy mieli tak odczytać tytuł, przywołuje jeden z tekstów teoretyka mediów Iana Bogosta, który opisuje fenomeny współczesnej pracy w towarzystwie ekranów, poczynając od zleceń z obszaru *gig economy*, czyli pracy zleczonej często znajdowanej w sieci, do *crowdsourcingu* — najemnego zatrudnienia znanego m.in. pod postacią platform typu Uber, nie wspominając o niepozornych aplikacjach, które karmią się naszą uwagą i skutecznie wydłużają nasze aktywności.

Można też rozpatrywać projekt AMZN jako negatyw praktyki artystycznej uwikłanej w *gig economy* pracy “dorywczej” uprawianej od lat przez artystki i artystów, często nieposiadających ubezpieczenia, opierających swoje finansowe funkcjonowanie o zlecenia wykonywane w trybie *on-demand* i uzależniających się od niepewności w projektach graficznych, próbujących zmonetyzować swoje umiejętności artystyczne lub odpowiadających na zlecenie z całkiem innych obszarów. Spośród wielu inspiracji tematem Amazona można wspomnieć o odbywającej się przed rokiem wystawie *The Fulfillment Center*, zorganizowanej przez nomadyczne muzeum o nazwie Black Cube, którą relacjonuje się poprzez porównania. W jednej z recenzji pojawiła się sugestia, że artyści i pracownicy magazynów nie są “na rozbieżnych ścieżkach”⁸. Inny, nieco bardziej radykalny gest może być odczytany przez działanie Izabeli Pawlikowskiej, która podczas studiów na Akademii Sztuki w Szczecinie zatrudniła się w jednym z najbardziej zautomatyzowanych magazynów Amazona i zrealizowała dotyczący tego doświadczenia dyplom na Wydziale Malarstwa i Nowych Mediów: cykl prac malarzkich, w których pojawiają się charakterystyczne dla miejsca pracy barwy. “Przez 10,5-godzinny system pracy oraz czasochłonne dojazdy większość roku wychodzimy i wracamy z pracy, gdy jest ciemno, nasz

⁷ *Hyperemployment – Post-work, Online Labour and Automation*, Aksioma Institute for Contemporary Art, Ljubljana, październik 2019–październik 2020, aksioma.org/hyperemployment, dostęp: styczeń 2021.

⁸ Źródło: hyperallergic.com/539386/where-artists-and-amazon-workers-align/, dostęp: styczeń 2021.

czas spędzamy przy sztucznym świetle między żółtymi pojemnikami, półkami i konstrukcjami” – jak wspomina⁹.

“Bezwzględny” to słowo, które mogłoby pasować do Jeffa Bezosa, właściciela firmy, która nie tylko nie straciła, ale sporo zyskała na pandemii, czyniąc z niej okazję do zwiększenia obrotów – to również słowo, które miało funkcjonować jako pierwotna nazwa Amazona, w momencie jego uruchomienia w 1995 roku. Adres [relentless.com](https://www.rentless.com), jak się okazuje, wciąż prowadzi nas na stronę internetowego sklepu. 10 lat po debiucie Bezos stworzył platformę Amazon Mechanical Turk. Jej nazwa wywodzi się od stworzonej ok. 1770 roku rzeźby, wewnątrz której ukryty miał być pseudorobotyczny szachista. Dziś AMT, którego jej dumny twórca opisuje jako “sztuczną sztuczną inteligencję”, to jedna z najczęściej odwiedzanych stron przez osoby poszukujące zleceń. Opłacani na podstawie wyszukanych przez siebie ofert zadań delegowanych przez innych użytkowników zleceniobiorcy mogą otrzymać wynagrodzenie mieszczące się średnio na poziomie 2 dolarów za godzinę¹⁰, choć jak wiemy opłacane jest wykonanie zadania a nie czas. Proste zadania w rodzaju tłumaczeń tekstu za pomocą Google Translate lub zapisu zdjęć w innym niż oryginalny formacie oraz inne czynności wciąż wymagają wsparcia ludzkiej kończyny. Amazon twierdzi, że większość osób odpowiadających na zapytania ofertowe mikropracy w AMT pochodzi ze Stanów Zjednoczonych. Wiemy jednak, że tak naprawdę wielu z nich pochodzi z różnych zakątków globu, co wyjaśniałoby, dlaczego godzi się na najniższe stawki, przyplacając swoje zobowiązania wydłużonym do granic możliwości czasem spędzonym przed ekranem, a często też długofalowymi stanami depresyjnymi.

Trudno oszacować, ile osób utraciło zatrudnienie w trakcie pandemii. Wśród setek tysięcy osób pozbawionych zatrudnienia brak danych na temat ogromnej liczby małych przedsiębiorstw szarej strefy, szczególnie z obszaru usług: ze względu na obniżenie kosztów zatrudnienia pracodawcy decydują się oferować zlecenia, dając sobie możliwość na zerwanie zobowiązań w dowolnym momencie, nie wspominając o ubezpieczeniu. Błędne koło pandemii sprawiło jednocześnie, że nabrały znaczenia raczkujące ekonomie zasilane przez *ghost workerów*: dostawa jedzenia lub “praca” w Uberze stały się jedną z konieczności dla wielu.

Od dawna mówi się, że w końcu nastąpi kres 8-godzinnego trybu pracy, a jednak nie wydaje się, że faktycznie będziemy pracować krócej. Siedząc w zamknięciu, pod pozorem spędzania czasu

⁹ Źródło: I. Pawlikowska, *Amazon: czy będzie strajk przeciw rządowi algorytmów?*, “Krytyka Polityczna”, 17.07.2019, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/w-amazonie-rzadza-algorytmy/>, dostęp: styczeń 2021.

¹⁰ W jednym z badań z 2018 roku przeanalizowano 3,8 mln zadań wykonanych przez 2676 użytkowników AMT i stwierdzono, że średnie zarobki za pośrednictwem platformy wyniosły 2 dolary za godzinę, a wyższe na poziomie 7,25 dolarów za godzinę mogło otrzymać jedynie 4% zleceniobiorców, por. *A Data-Driven Analysis of Workers Earnings on Amazon Mechanical Turk*, arxiv.org/pdf/1712.05796.pdf, dostęp: styczeń 2021.

wolnego w towarzystwie urzędów, wydłużamy naszą aktywność. “Amazon jest tylko przykładem, choć niezwykle nośnym i dobitnym, jak wkrótce może wyglądać cała nasza rzeczywistość” – jak dodaje Szabelski w swoim *intro* na stronie projektu. W jednym z archiwalnych wywiadów Jeff Bezos nagle rzuca cytatem z Thomasa Edisona: “Geniusz to 1 procent natchnienia i 99 procent żmudnej pracy”¹¹. Choć miliarder pewnie sugeruje, że ową żmudną “robotę” wykonuje sam, tak naprawdę odczytujemy jego słowa z obecnej perspektywy jak ironię, gdy pomyślimy o zastępach anonimowych pracowników magazynów logistycznych. Problemem nie jest jednak tylko Amazon – praca za niską stawkę w wymiarze często dużo większym od przeciętnego tygodniowego czasu pracy jest w polskich magazynach logistycznych zasilana w połowie, a w szczytowych momentach sprzedaży w 2/3 przez agencje pracy tymczasowej. I nie jest to jedynie polski problem, o czym świadczy globalna akcja protestacyjna dotycząca niskich płac #MakeAmazonPay. Do postulatu godziwej zapłaty za swoją pracę ze strony zrzeszonych w związkach zawodowych zatrudnionych, przyłączają się też parlamentarzyści, którzy chcą zmusić Bezosa do płacenia podatków – unikanie podatków przez Amazon wiąże się z faktem, że firma przede wszystkim operuje platformą cyfrową, choć posiada pracowników fizycznych i magazyny dostawcze.

¹¹ *Amazon Empire: The Rise and Reign of Jeff Bezos*, reż. James Jacoby, prod. PBS, 2020, źródło: youtube.com/watch?v=RVVfjVj5z8s, dostęp: styczeń 2021.